

# Wiadomości Mazurskie

P I S M O C O D Z I E N N E

Nr. 177 (188)

Olsztyn, niedziela 4 sierpnia 1946 r.

Rok II

## Zapomniana rocznica

Bez echa, zapomniana, minęła w Olsztynie w dn. 1 bm. skromna rocznica, która jednak zasługuje, aby poświęcić jej słów kilka.

Przed rokiem wysiłkiem i oliarnością grupy ludzi dobrej woli, nade wszystko zaś drukarzy, którzy spod gruzów wygrzebali sprzęt drukarski i zorganizowali małą, prymitywną drukarnię Woj. Urzędu Inf. i Prop. — wyszedł pierwszy numer „Wiadomości Mazurskich”, naszej pionierskiej poprzedniczki.

Owczesne „Wiad. Maz.” wychodziły trzy razy w tygodniu, drukowane na pedale w małym znormalizowanym formacie, na jednej kartce brązowego papieru pakowego. Pismo, wydawane w tych warunkach, miało charakter biuletynu, niemniej jednak zaspakało ostro wówczas odczuwany głód polskiego słowa drukowanego — było powojennym pionierem prasy polskiej na Warmii i Mazurach.

W pierwszym swoim numerze ówczesne „Wiad. Maz.” dawały wyraz głębokiemu przeświadczeniu, że wkrótce już władze kompetentne zorganizują na terenie Olsztyna prawdziwą drukarnię, która umożliwi normalną pracę wydawniczą.

Po 36 numerach w październiku ub. r. pierwsze wydawnictwo „Wiad. Maz.” musiało zawiesić swoją działalność — z braku funduszy i trudności technicznych postawienia pisma na wyższym poziomie.

W dn. 15 grudnia ub. r. rozpoczęły swoją działalność obecne „Wiad. Maz.”, dzięki przede wszystkim wydobyciu spod gruzów przez drukarzy małej maszyny płaskiej, tak zw. „plakatówki”, która zresztą nigdy zapewne nie marzyła, że będzie drukować gazetę.

I znów wierzyliśmy, a wiara nasza oparta była na poważnych zapewnieniach, że tylko przejściowo przyjdzie nam pracować w tak niesłychanie prymitywnych i skromnych warunkach technicznych.

Tymczasem mijały miesiące, wydajemy dziś oto 188-my numer drugiego wyd. wstępu „Wiad. Maz.” (a licząc od 1845 r. — numer 224-ty), wciąż w tych samych warunkach technicznych. Jeśli mimo wszystko piśmo ukazuje się regularnie, chociaż ubogie swoją objętością i kalekie swoimi poniemieckimi bezakcentowymi czcionkami — możemy i musimy to stwierdzić — dzieje się to dzięki wyjątkowej ofiarności drukarzy i pracowników Redakcji.

Dziś, po roku, poraz trzeci czy też czwarty wyrażamy znów naszą wiarę, że Olsztyn musi się zdobyć wkrótce już na drukarnię z prawdziwego zdarzenia, która będzie mogła się podjąć drukowania normalnej gazety.

Oczekujemy tego od Drukarni Państwowej, której organizowanie się dla celów prasowych powinno być już bliskie ukończenia po roku prac przygotowawczych. Wł. M.

## Współpraca czterech mocarstw podstawa trwałego pokoju

### Mowa min. Rzymowskiego na Konferencji Pokojowej

Paryż, 4. 8 (PAP). Na posiedzeniu plenarnym Konferencji Pokojowej w ub. piątek minister spraw zagranicznych Rzymowski wygłosił przemówienie, w którym m. in. powiedział:

— Panie Prezydencie, Panowie Delegaci!

Witamy Konferencję Pokojową jako konkretny wyraz wysiłków zmierzających do przywrócenia na świecie warunków normalnych. Obrady nasze będą musiały doprowadzić do ostatecznej normalizacji stosunków powojennych na jednym z najbardziej doniosłych odcinków polityki europejskiej.

Nasz kraj jest najczęściej doświadczoną ofiarą hitlerowców. Straciliśmy około 6 milionów mieszkańców, nasza stolica Warszawa legła w gruzach, stanowiąc świadectwo głębokiego i okrutnego barbarzyństwa, jedynego w nowoczesnych dziejach zamachu na stolicę kraju.

To też bardziej może, niż kiedykolwiek inny naród na świecie umiemy ocenić doniosłość problemu niemieckiego. Gdy nadejdzie odpowiednia chwila weźmiemy czynny udział w trwałym uregulowaniu losu pokonanych Niemiec.

Uważamy jednak, że obecnie przemiany, jakim uległ naród niemiecki, nie wystarczają jeszcze do tego, byśmy mogli przystąpić do pośpiesznego rozwiązania tego problemu.

Co się natomiast tyczy Włoch, Węgier, Bułgarii, Rumunii i Finlandii — to kraje te uległy tak głębokim zmianom, że dotyczące ich kwestie dojrzały do ostatecznego i trwałego rozwiązania. Powinniśmy więc drogą odpowiednich traktatów pokojowych znormalizować możliwie najszybciej warunki egzystencji tych krajów oraz pozwolić im na wejście do społeczności narodów miłujących pokój.

Polska uważa, że prace obecnej Konferencji Pokojowej stanowią do-

niosłe przygotowanie przyszłych decyzji, dotyczących Niemiec. Pragnąc pokoju nie będziemy mogli nigdy pozwolić na to, by Niemcy odzyskały swą przemożną rolę w Zagłębiu Dunaju, na Bałkanach i na Bałtyku. W żadnym wypadku nie możemy się zgodzić na to, by Włochy znalazły się w niemieckiej sferze wpływów. Podobój Polski przez Niemcy w roku 1939 stał się możliwy przede wszystkim dlatego, że nasi sąsiedzi na północy i na południu byli pod rozkazami Berlina.

Mimo trosk o nasze własne interesy nie zapominamy o tym, że od naszej decyzji zależy los milionów mieszkańców terytoriów na północy i na południe od naszych granic.

Wiemy, że nasze prace powinny stworzyć pomyślny warunki rozwoju naszych przyjaciół czeskich i jugosłowiańskich.

Wiemy również, że chodzi tu o los narodów, które walczyły wprawdzie w obozie nieprzyjacielskim, lecz które z chwilą zakończenia działań wojennych dowiodły, że potrafią się wyzwolić od wpływów faszystowskich i nazistowskich.

Chcemy, ażeby nasze prace zamiast przewleknięcia się tygodniami zakończyły się możliwie najprędzej, by cały świat mógł wkrótce po przez decyzje naszej Konferencji dojrzeć zarysy pokoju.

Jeśli Konferencja Pokojowa mogła rozpocząć swe prace, to stało się tak dzięki współpracy czterech krajów. Pamiętajmy, że w ostatecznym rachunku one właśnie są w sposób decydujący odpowiedzialne za uregulowanie stosunków na świecie i za losy pokoju. W ich ścisłej współpracy widzimy najmocniejszą i być może jedyną podstawę trwałego pokoju. To też w imieniu delegacji polskiej pozwalam sobie stwierdzić, że dobrze przysługujemy się sprawie jeśli w toku obrad zatwierdzimy wyniki uzyskane przez cztery mocarstwa.

## Grecja nie chce być zależna

### Plenarne posiedzenie Konferencji Pokojowej

Paryż 4. 8. (PAP). Pierwszym mówcą na sesji plenarnej Konferencji Pokojowej był sir Runganadhan — przewodniczący delegacji hinduskiej.

Runganadhan, omawiając sprawę kolonii włoskich, oświadczył: „Naród hinduski jest zdecydowanie przeciwny dalszemu stosowaniu jakiegokolwiek

formy wyzysku kolonialnego”.

Następnie przemawiał gen. Frank, przewodniczący delegacji Zw. Południowo-Afrykańskiego, wzywając do przestrzegania zasad Karty Atlantyckiej.

Następnym mówcą był premier grecki Tsaldaris. Oświadczył on, że nie do przyjęcia dla Grecji jest to, że Grecja jest krajem zależnym od sojuszników. W dalszym ciągu oświadczył on, że Grecja domaga się przyłączenia północnego Epiru i sprostowania jej granicy z Bułgarią.

Konferencja przyjęła projekt, wg. którego przewodniczyć konferencji będą przedstawiciele 4-ch mocarstw. Pierwszym przewodniczącym będzie przedstawiciel St. Zjednoczonych. Kadencja jego potrwa 3 dni,

## Gen. Falkenhorst skazany na śmierć

Londyn 4. 8. (PAP). Agencja Reutersa donosi z Brunswiku, że sąd po posiedzeniu zamkniętym, orzekł, że gen. Falkenhorst, były dowódca wojsk niemieckich w Norwegii, winien jest popełnienia zarzuconych mu zbrodni.

Falkenhorst został skazany na śmierć przez rozstrzelanie.

## Oskarzenie o zamach na Trumana

Nowy Jork 4. 8. (PAP) Według doniesienia Associated Press z Waszyngtonu, został ujęty i oczekuje sądu niezidentyfikowany osobnik, na którym ciąży oskarżenie o zamach na życie Trumana.

## Kontrola energii atomowej w USA

Nowy Jork, 4. 8. (PAP). Prezydent Truman podpisał w piątek ustawę, powołującą do życia instytucję, złożoną z osób cywilnych, do sprawowania kontroli nad wynalazkami w dziedzinie energii atomowej.

## Czy dobre zamiary UNRRA

### będą zrealizowane w Polsce

Warszawa 4. 8. (SAP). Min. Kuryłowicz przyjął p. Rolanda Bergera, kierownika opieki społecznej w Misji UNRRA, z którym omówił plan pracy UNRRA na najbliższą przyszłość.

P. Roland Berger zapewnia, iż Misja UNRRA w Polsce, będzie gorąco popierała postulat przedłużenia pomocy UNRRA dla Polski na rok 1947.

Trudno jednak przewidzieć, jakie decyzje zapadną na sesji, która obec-

nie rozpoczyna się w Genewie. W każdym razie p. Berger zapewnił min. Kuryłowicza o gotowości ze strony Misji UNRRA w Polsce jak najszerszego uwzględnienia naszych postulatów.

## Nowy wiceminister Przemysłu

Warszawa, 4. 8. (SAP). Nowy wiceminister przemysłu, inż. dr Józef Salcewicz, objął urządowanie.

## Szpiegowska sieć NSZ

### Sensacyjny proces o współdziałanie z obcym wywiadem

Przed Rejonowym Sądem Wojskowym w Warszawie stanęli członkowie NSZ i Organizacji Polskiej oskarżeni o współdziałanie z obcym wywiadem.

Głównym oskarżonym jest Jerzy Kazarzewski „Konrad”, któremu zarzuca się przynależność do NSZ i OP. Kazarzewski był oficerem oświatowym w osławionej brygadzie Świętokrzyskiej „Bohuna”, a następnie przybył do kraju jako emisariusz emigracyjnych kół faszystowskich.

„Konrad”, jako szef łączności zagranicznych ośrodków faszystów polskich z odpowiednimi organizacjami w kraju przystąpił do zorganizowania stałej i ścisłej współpracy NSZ z zagranicą oraz stworzenia systematycznej i tajnej komunikacji pocztowej z Anconą, siedziba sztabu Andersa i Regensburgiem.

Towarzyszami Kazarzewskiego na ławie oskarżonych są Sławomir Modzielewski i Kazimierz Wiśniewski, uczestnicy szpiegowskiej organizacji mjr. Kozłowskiego „Mikołaja” przebywającego w Regensburgu.

Wśród oskarżonych znajduje się również kobieta Janina Konopacka, która przybyła do Polski z transportem repatriacyjnym i przy pomocy swej koleżanki zorganizowała w biurze w Warszawie skrzynkę kontaktową.

Dalsi oskarżeni Bohdan Banaszewski vel Henryk Bukowski i Jerzy Niewiadomski pełnili funkcje kurierów zagranicznych NSZ i OP.

Po odczytaniu aktu oskarżenia Kazarzewski „Konrad” składał Sądowi obszernie wyjaśnienie.

„OP” dzieli się na „płaszczyny”: przygotowawczą, aspirancką i płaszczynę „C”, do której należał „Konrad” przed aresztowaniem. Istnieją także płaszczyny wyższe, których oskarżony jednakże nie zna. „OP” jest organizacją polityczną, nadrzędną w stosunku do NSZ — organizacji wojskowej.

Oskarżony po uwolnieniu się z

obozu niemieckiego wstąpił do brygady Świętokrzyskiej, gdzie objął redakcję tygodnika „W marszu i w boju” oraz kierownictwo kursów oświatowych.

Po przyjeździe do Polski Kazarzewski zgodnie z instrukcjami z zagranicy rozpoczął pracę w Min. Przemysłu na stanowisku referenta.

Skolei oskarżony określa stosunki, łączące go z ośrodkiem OP w Regensburgu. Sprawa zahacza o łącz-

ność z oficerami armii innego państwa.

Na wspólny wniosek prokuratora i obrony, Sąd ze względu na interes państwa i dobro dalszego śledztwa zarządza tajność rozprawy.

Proces wywołał wielkie zainteresowanie opinii publicznej. Rozprawie przysłuchiwało się 7-miu korespondentów agencji i pism zagranicznych.

(SAP)

## Starania o powrót dzieci wywiezionych przez Niemców do Rzeszy

Polski Związek Zachodni zajął się dziećmi polskimi wywiezionymi przez okupanta do Niemiec. Hitlerowcy zabierali dzieci najlepiej rozwinięte umysłowo i fizycznie z polskich ośrodków wychowawczych i od szczególnie trudnych rodzin, po czym przydzielali je rodzinom niemieckim na terenie Rzeszy.

Według posiadanych informacji wywiezione dzieci przebywają w ogromnej większości nadal u Niemców,

pracując przy gospodarstwie domowym i na roli. Są przytym traktowane nie po macoszemu.

Zarząd Główny PZZ polecił Zarządowi Okręgowym poprzez obwody i koła przeprowadzić akcję rejestracyjną wszystkich dzieci wywiezionych do Niemiec.

Po zebraniu materiałów Polski Związek Zachodni poczyna starania, aby wyostać polskie dzieci z rąk niemieckich. (PAP)

## Na sumę 3,8 miliardów zł.

### PCH rozprowadzi towary włókiennicze

Ostatnio odbyła się w Łodzi odprawa kierowników Działów Włókienniczych Państw. Centrali Handlowej. Celem konferencji było ustalenie racjonalnego systemu rozprowadzania towarów włókienniczych z

uwzględnieniem potrzeb i wymagań konsumentów.

PCH ma na okres od lipca do końca bieżącego roku do rozprowadzenia tych towarów na sumę 3,8 miliardów złotych tak, że obrót miesięczny tej instytucji wynosić będzie przypuszczalnie od 700 do 800 mil. złotych.

Wszystkie towary włókiennicze będą dostarczane ludności po cenach niskich, w których marża zarobkowa kupca nie będzie przekraczać 25 do 30 proc. (SAP)

## Milioni Niemców opuściło Polskę

Od 25 lutego do 1 sierpnia br. w ramach zorganizowanej akcji repatriacyjnej opuściło Polskę milion Niemców.

MIECZYSLAW WEGROWSKI

## Ofensywa mas pracujących

(Dokonczenie)

Walka ze spekulacją, z sabotażystami reakcyjnymi i z objawami rozkładu musi być dziełem szerokich mas pracujących. Przedstawiciele klasy robotniczej w rządzie muszą znaleźć czynną pomoc i poparcie w klasie robotniczej, w masach pracujących.

Robotnik, pracownik umysłowy i chłop muszą być gospodarzami w całym kraju. Zwalczając kłamliwe plotki, które mają na celu tylko osłabienie władzy demokratycznej, każdy człowiek pracy musi poczuwać się do obowiązku wykrywania spekulacji, rzeczywistych nadużyć, łapownictwa i sabotażu reakcyjnego. Każda słuszna sprawa musi być podtrzymana i doprowadzona do końca przez Związki Zawodowe, partie robotnicze i władze państwowe.

Sama klasa robotnicza przez swoje organizacje społeczne musi wziąć we własne ręce oczyszczenie miast z żywiołów pasożytniczych, wykorzystanie zwolnionych w ten sposób mieszkań dla potrzebujących rodzin robotniczych.

Robotnicy muszą przyjąć bezpo-

średni udział w walce ze spekulacją, z nieusprawiedliwionymi gospodarzami cenami na towary i produkty. Robotnicy i wszyscy ludzie uczciwej pracy muszą podjąć inicjatywę w zwalczaniu marnotrawstwa wszelkich środków i dóbr, szastania pieniędzmi, pozwalania sobie na luksus i bezmyślne hulanki po wykwitnych lokalach nocnych i restauracjach, gdy masy pracujące muszą zdobywać się na codzienne ościary i poświęcenia.

Każdy demokratą musi baczyć, by elementem spekulackim nie udało się oszukiwać państwa przy płaceniu podatków i wykonywaniu innych obowiązków wobec Państwa, gdyż to zwiększa ciężar, który muszą ponosić masy pracujące, i piętrosz trudności dla rządu demokratycznego.

Ofensywa na rozkładowe ośrodki spekulancko-kapitalistyczne oraz postępujące zwiększenie wytwórczości przemysłowej spowodują zwiększenie siły nabywczej zarobków robotniczych i pracowniczych oraz pozwolą w niedługiej przyszłości również na pewne podwyżki zarobków w przemyśle.

Przewidując ofensywę demokracji

na gniazda zwyrodnienia spekulackiego z pod znaku trzech »nie«, podziemie reakcyjne zaostrza terror i bandyckie wyczyny. W celu wywołania nieładu i zamieszania, które umożliwiłyby bezkarność spekulantom i sabotażystom, które pokrzyżowałyby twórczą pracę demokracji, reakcyjne podziemie szerzy hitlerowski jad antysemityzmu, fałszem i kłamstwem wywołuje nienawiść rasową, usiłuje grać na najniższych instynktach i bezmyślnych uogólnieniach, organizuje i prowokuje zbrodnicze gwałty i mordy żydów.

Odparcie wszelkich prób zarażenia klasy robotniczej tradem antysemityzmu lub choćby tylko obojętnością czy wyrozumiałością dla zbrodni antysemityzmu jest warunkiem utrzymania przez klasę robotniczą swojej roli w Państwie, skuteczności i powodzenia ataku demokracji na cynicznych wyzyskiwaczy i złodziei grosza publicznego.

Dywersja antysemitcka zmierza do złamania jedności szeregów robotniczych, wykoślenia upartej walki mas pracujących o postęp, sprawiedliwość i poprawę bytu.

Natarcie mas pracujących na reakcję i zwyrodnienie spekulacji wymaga przede wszystkim zwania szeregów robotniczych, umocnienia jed-

## Przegląd prasy

### Sprawa bloku

„Robotnik” zamieścił artykuł premiera Osóbki-Morawskiego o bloku wyborczym, jako koniecznym czynnikiem jedności narodowej.

Autor, rozprawiając się z twierdzeniem, że blok wyborczy jest wyrazem słabości stronnictw demokratycznych, wyraża wiarę, że uczciwe i rozumne porozumienie wszystkich partii na jednej płaszczyźnie ogólnonarodowej jest w dalszym ciągu możliwe.

W konkluzji czytamy:

„Demokracja w Polsce jest taka, jaką nienormalne jeszcze całkowicie powojenne warunki zezwalają. Jeśli chcemy bardziej znormalizować nasze polskie stosunki, to winniśmy przede wszystkim potępić wszystko co wprowadza zamieszanie, anarchię i defetyzm, co utrudnia pracę rządowi nad odbudową kraju, co nie sprzyja zjednoczeniu narodu.

Mylą się również ci, co sądzą, że obóz rządzący przez własną słabość dąży do bloku wyborczego. Obóz ten wbrew nadziejom naszych przeciwników politycznych krzepnie z każdym dniem i ma dostateczną siłę, aby przeciwstawić się i unieszkodliwić wszelkie awanturnictwo.

Mylą się i srodze zawiodą ci, co spodziewają się jakichś zasadniczych zmian po wyborach, lub co gorsze — jeśli liczą na takie zmiany w drodze wojny domowej czy wojny ogólnej.

Przemiany, które się w Polsce dokonały są przemianami trwałymi, których nie da się obalić i przekreślić, które można uzupełniać i korygować na lepsze tylko w atmosferze pozytywnej pracy, spokoju wewnętrznego i jedności narodu.

### Delegacja Polska na Sesję Rady UNRRA

Z Warszawy wyjechała polska delegacja na V sesję Rady UNRRA w Genewie.

Delegacji przewodniczy min. Przemysłu Hilary Minc. (SAP)

ności partii robotniczych, skupienia się wszystkich robotników wokół robotniczych organizacji politycznych i zawodowych.

Masy chłopskie mogą utrzymać swoje dotychczasowe zdobycze społeczne, rozszerzyć je, utwalić i rozwinąć swoje samodzielne gospodarki i osiągnąć dobrobyt tylko w ścisłym sojuszu z klasą robotniczą, tylko w solidarnej walce przeciwko zakusom reakcji i jej zamaskowanym pomocnikom.

Robotnicy muszą dbać o stałą łączność, wzajemne zrozumienie i współdziałanie z masą chłopską, jako najpewniejszym i niezastąpionym sojusznikiem. Wyniki głosowania ludowego pokazały, iż masy chłopskie zdolne są iść i będą szły w jednym szeregu z klasą robotniczą.

Walka mas pracujących o zwycięstwo słusznej sprawy wymaga hartu i zdecydowania. Nie może być pobłażania dla bandytów reakcyjnych, którzy chcą zniszczyć dorobek i owoce pracy mas pracujących, podważyć i osłabić demokrację i Państwo.

Ład, porządek i poszanowanie praw demokracji są warunkiem szybkiej odbudowy i poprawy położenia mas pracujących.



### Akademia w Teatrze Miejskim

W dniu dzisiejszym, o godz. 17, w sali Teatru Miejskiego im. St. Jaracza odbędzie się uroczysta Akademia ku uczczeniu bohaterów Powstania Warszawskiego.

Karty wstępu na akademię wydają poszczególne instytucje i organizacje.

### Nasi harcerze upraszają Warszawę

Przed kilku dniami grupa 17 harcerzy Chorągwi Warmińsko-Mazurskiej, bawiąc z wycieczką w stolicy, samorzutnie zgłosiła się do akcji uprzątania z gruzów Warszawy i pracowała cały dzień na Krakowskim Przedmieściu przy pl. Zamkowym.

Harcerze nasi zasłużyli sobie na wzmiankę w prasie stołecznej.

### Członek N. S. Z. przed sądem

We środę dn. 7 b. m. o godz. 9-tej rano w gmachu Sądu Apelacyjnego w Olsztynie przy ul. Stalina 10 odbędzie się rozprawa pokazowa przeciwko mil. PUBP w Nidzicy (Niborku), ostatnio członkowi nielegalnej partii NSZ, Stanisławowi Szczepkowskiemu.

### Dziś wieczorem

Teatr im. St. Jaracza

O godz. 20-ej sztuka T. Rittnera — „W małym domku“.

Kino „Polonia“

„Zajazd na rozdrożu“.

Kino „Mazur“

„Powrót“.

## Mazurskie Towarzystwo Rybackie staje na straży interesów rybactwa polskiego

Jeszcze w maju na zebraniu organizacyjnym, odbytym w lokalu Związku Rewizyjnego Spółdzielni Rz. P. w Olsztynie, zostało zorganizowane Mazurskie Towarzystwo Rybackie w Olsztynie.

Towarzystwo to objęło swoją działalnością teren województwa olsztyńskiego, przyjmując statut, stanowiący załącznik do uchwał i dezyderatów, przyjętych w dniu 4 kwietnia rb. w Sierakowie (Woj. Poznańskie), z okazji odbywającego się tam kursu rybackiego, a tym samym całkowicie zsolidaryzowało się z tymi dezyderatami i uchwałami.

Mazurskie Towarzystwo Rybackie w Olsztynie zamierza rozwijać swoją działalność, mając przede wszystkim na względzie dobro rybaka zawodowego, oraz jedność organizacyjną rybactwa polskiego.

Towarzystwo uważa obecne rozbięcie rybactwa polskiego pomiędzy różne resorty administracji państwowej za wysoce szkodliwe i apeluje do miarodajnych czynników, żeby w możliwie krótkim czasie znalazły właściwe wyjście i rozwiązanie z

Jak już donosiliśmy, Miejska Rada Narodowa przyjęła do zatwierdzającej wiadomości wnioski Komisji Kult.-Oświatowej w przekazanej jej swego czasu sprawie ustalenia nazw ulic w naszym mieście.

Poniżej podajemy ustalone nazwy najważniejszych tylko ulic wg. dzielnic.

W śródmieściu, dawne nazwy zachowały: Plac wolności i ulice: 1 Maja, Wyzwolenia, 22 lipca i Fienieźnego.

Ul. Mrongowiusza przemianowano na ul. Zwycięstwa, ul. Helską — na Fabryczną, ul. Partyzantów — na Kopnickiej.

W dzielnicy Staromiejskiej pozostawiono dawne nazwy ulicom: Staromiejskiej, Feliksa Nowowiejskiego, Zamkowej, Obozowej, 3 Maja, św. Barbary, Piastowskiej i Lelewela.

Zachował starą nazwę również plac Jedności Słowiańskiej.

Uległy przemianowaniu ulice: Sw. Stanisława — na Sw. Wojciecha, Reformacji — na Nowowiejskiego, Rynek — na Stare Miasto, Barzyniejskiego — na Hugona Kollataja, Jana Liszewskiego — na Stanisława Staszica, Rodziewiczówny — na Jana Kilinskiego, Spółdzielczej — na Jana z Kolna, Bol-

Prusa — na Jana Długosza, Malborska na Bol. Chrobrego, Kacza (od 3 Maja) — na Mieszka I, Warszawska (odcinek od Pl. Roosevelta do Al. Niepodległości) — na Maurycego Mochackiego, Al. Niepodległości — na Al. Warszawską, Warszawska (od pl. Roosevelta i dalej na poł. wschód) — na Partyzantów.

W dzielnicy warm.-mazurskiej zachowały poprzednią nazwę ulice: Warmińska, Mazurska i Michała Hajki.

Przemianowano ulice: Lengowskiego — na Mrongowiusza, Królewska — na Bogumiła Linki. Pużnych — na Andrzeja Samulowskiego, Stef. Okrzei — na Jerzego Lanca, Emilii Plater — na Wojciecha Kętrzyńskiego, Jana z Kolna — na Jana Liszewskiego.

W dzielnicy grunwaldzkiej przemianowano ulice: Samulowskiego — na Grunwaldzką, Raclawicką — na Wł. Jagiełły, Staszica — na Królowej Jadwigi.

Słaska — na Zyndrama z Maszkowic, Jerozolimską — na Mikołaja Trąby, Jana Husa — na Jana Zyżki, Szczepańskiego — na Kazim. Jagiellończyka, Zwirki — na Juranda ze Spychowa i

Zygm. Chmielewskiego — na Związku Jaszczurczego.

W dzielnicy zasłużonych artystów i działaczy zachowały poprzednie nazwy ulice: Bol. Limanowskiego, Stef. Zeromskiego, Sienkiewicza, Klasztorna, Kolejowa i Jagiellońska.

Zmieniono nazwy ulic: Bolesławickiej — na Bol. Prusa, Franciszkańskiej — na Stan. Wyspiańskiego, Bogumiła Linki — na Macieja Rataja, Jana Kilińskiego — na Mieczysł. Niedziałkowskiego, PPR-u (od ul. Nowotki) — na Ludwika Waryńskiego i Barańskiego — na Stefana Okrzei.

W dzielnicy Jeziora Długiego pozostały przy dawnych nazwach ulice: Al. Przyjaciół, Rybaki i Bałtycka. Zmieniono nazwę ulic: Poznańskiej — na Al. Róż, Wyspiańskiego — na Morską.

Ustalenie nazw ulic na nieobjętych powyższą listą peryferiach przekazano Zarządowi Miejskiemu. (1)

### Ze statystyki zaludnienia

Powiat Gierdawy, którego część wchodził w skład woj. olsztyńskiego, jest najsłabiej zaludnionym powiatem i stosunkowo najmniej zamieszkuje w nim Niemców.

Według ostatnich danych w powiecie tym zamieszkiwało tylko 1.895 osób, w tym 375 repatriantów, 327 przesiedleńców oraz 1.193 Niemców.

### Katastrofa kolejowa

W nocy z 31 ub. m. na 1 bm. na stacji Olsztynek nastąpiło o g. 1.45 zderzenie dwóch pociągów towarowych.

Pociąg Nr. 6092 zdążający z Olsztyna do Hawy, prowadzony przez drużynę parowozowni Hawskiej zderzył się z pociągiem Nr. 6097, zdążającym z Hawy do Olsztyna.

Obydwa parowozy oraz 7 wagonów uległo częściowemu uszkodzeniu. Ofiar w ludziach nie było, jedynie drużyna olsztyńska uległa potłuczeniu.

Dzięki energii kolejarzy torę po katastrofie oczyszczono tak szybko, że pociąg pośpieszny Warszawa-Malbork nie miał żadnego opóźnienia.

Winę ponosi prawdopodobnie nastawniczy. Dochodzenie w toku.

### Dodatkowe przydziały na karty lipcowe

Na skutek starań, podjętych przez Woj. Wydział Apr. i Handlu przydziały artykułów reglamentowanych na lipcowe karty aprowizacyjne będą wydatnie powiększone.

Dla wyjaśnienia ilości i rodzaju dodatkowych przydziałów i uzyskania zwolnienia ich przez Min. Ziemi Odzyskanych Woj. Wydz. Apr. i Handlu delegował do Warszawy swego przedstawiciela. (1)



### SLUCHAMY RADIA

WARSZAWA i na fal 395,8 mtr.

Niedziela dnia 4 bm. 16.00 „Jak Marysia mała słonko gonić chciała“, 16.20 audycja dla młodzieży, 16.35 kwadrans Kuznicy, 17.00 „Podwieczorek przy mikrofonie“, 18.20 przegląd tygodnia, 18.30 tygodnik dźwiękowy, 18.45 „Uśmiech i piosenka“, 19.10 Polska kapela ludowa, 19.30 koncert Filharmonii Bałtyckiej, 21.00 audycja dla polaków zagr., 21.30 skrzynka poszukiwania, 22.00 „Przegląd radiowego humoru“, 22.15 muzyka taneczna, 23.00 ostatnie wiadomości, 23.20 program, 23.80 skrzynka poszukiwania, 23.55 Hymn.

## Odnaczeni przez Prezydium KRN za wybitne zasługi w walce i konspiracji

Uchwałą Prezydium Krajowej Rady Narodowej z dnia 30 lipca 1946 r. za bohaterskie i wybitne zasługi w okresie konspiracji, w partyzanckich walkach z niemieckim okupantem zostali odznaczeni ob. ob.:

Płk. Tadeusz Koral — orderem Odrodzenia Polski V-jej klasy, Stefan Cendrowski — Srebrnym Krzyżem Zasługi, Waldemar Fert — Krzyżem Walecznych, Barbara Giesko — Krzy-

żem Walecznych, Jakub Mieczkowski — Krzyżem Walecznych, Nikodem Sokółka — Srebrnym Medalem Zasłużonym na Polu Chwały, Aleksander Diakonow — Brązowym Krzyżem Zasługi, Waclaw Jurzysta — Brązowym Krzyżem Zasługi, Stanisław Nojek — Brązowym Krzyżem Zasługi.

Dalszą listę odznaczonych podamy w jednym z następnych numerów.

obecnego nienormalnego stanu pa-nującego w rybactwie.

Zdaniem Mazurskiego T-wa Rybackiego całość stała administracji w dziedzinie rybactwa powinna znajdować się w jednym centralnym urzędzie państwowym, podobnie społeczno-zawodowe i gospodarcze zagadnienia rybactwa w centralnej organizacji rybackiej, której powołanie jest dla rybactwa pilnym zagadnieniem.

Taka centralna organizacja rybacka,

o ile ma istotnie odzwierciedlać poglądy rybactwa, skutecznie reprezentować i bronić jego interesów, powinna być wyłoniona i zorganizowana przez delegatów okręgów organizacji rybackich.

Mazurskie T-wa Rybackie nie wątpi, iż w poczynaniach swych znajdzie pełne zrozumienie i poparcie zarówno u rybaków zawodowych, jak też u miarodajnych czynników rybackich.

## Placówki skarbowe na terenie woj. olsztyńskiego

Izba Skarbowa w Olsztynie uruchomiła dotychczas następujące placówki skarbowe:

Urzędy Skarbowe; w Biskupcu, Braniewie, Lidzbarku Warm., Giżycku, Morągu, Nidzicy, Olsztynie, Ostródzie, Pasłęku, Piszu, Suszu, Kętrzynie, Szczytnie, Węgorzewie i w Mrągowie.



Zapisujecie się na członka LIGI MORSKIEJ

Rejony Kontroli Skarbowej: w Bartoszycach, Lidzbarku Warm., Giżycku, Morągu, Nidzicy, Olsztynie, Ostródzie, Kętrzynie, Szczytnie, Suszu, Pasłęku i Mrągowie.

Urzędy Akcyz i Monopoli: w Lidzbarku Warm., Giżycku, Morągu i w Olsztynie.

Brygady Ochrony Skarbowej: w Olsztynie, Giżycku i Morągu oraz Okręgowy Inspektorat Ochrony Skarbowej w Olsztynie.

